

Budownictwo | Sejm za zwrotem części VAT-u

Kasa za fakturę

Producenci i dystrybutorzy materiałów budowlanych mają powody do radości. Sejm uchwalił ustawę, dzięki której budujący dostaną zwrot części VAT-u za zakupiony towar. To może ożywić popyt i poprawić koniunkturę całego sektora.

Z ponadrocznym „poślizgiem”, jednogłośnie, Sejm przyjął wreszcie ustawę o rekompensacie części wydatków budującym i remontującym mieszkania. Za późno – bo wedle wnioskodawców z opozycji, przepisy ochronić miały inwestorów przed skutkami wzrostu VAT na materiały budowlane z 7 na 22% już w maju ub.r. – kiedy podwyższyliśmy stawki zgodnie z wymogami Unii Europejskiej. Zwrot różnicy podatku na podstawie okazanych faktur obiecywał nawet rząd, ale ostatecznie minister finansów zajął stanowisko negatywne. Przestraszył się, że z budżetu „wycieknie” zbyt dużo pieniędzy na rekompensaty. Nikt bowiem nie potrafił rzetelnie ocenić, ile faktur i na jaką łącznie kwotę przyniosą budujący.

Po półrocznym pacie na linii posłowie-rząd-marszałek Sejmu mamy kompromis: rekompensaty tak, ale z limitami. Przyjęte w piątek poprawki oznaczają w praktyce, że zwrot części VAT-u za zakupione materiały będzie możliwy do sumy około 22 tys. zł dla nowych inwe-

stycji i 10 tys. zł w przypadku remontu. Posłowie ograniczyli bowiem wartość faktur, na podstawie których można ubiegać się o rekompensatę. Urzędy skarbowe honorować będą każdy dokument sprzedaży od 1 maja 2004 r. Na poszukiwania faktur budujący mają jeszcze czas. Nowe przepisy wchodzą bowiem w życie z początkiem przyszłego roku.

Czy zmiany ustawowe przełożą się na polepszenie sytuacji branży budowlanej? Firmy dystrybuujące materiały przejawiają umiarkowany optymizm. – *Trudno wprost prorokować boom w sektorze. Znika przecież tylko jedna z kilku przeszkód dla osób rozpoczynających inwestycje. Nadal np. brakuje dobrych przepisów dotyczących planów przestrzennych, co utrudnia decyzję o rozpoczęciu inwestycji* – mówi Bogdan Panhirs, dyrektor zarządu Polskich Składow Budowlanych. Mimo to wiele wskazuje na możliwość ożywienia. Przez ostatni rok sprzedaż „budulca” utrzymywała się na dość niskim poziomie. W efekcie sprzedawcy obniżali ceny, ile się da. – *To dobry czas na zakup materiałów. Nie wiem, czy mogą być jeszcze tańsze, spodziewamy się przecież podwyżek cen stali* – zapewnia B. Panhirs. I dodaje: *Liczymy na lepszą sprzedaż. Wiemy, że część inwestorów czekała z zakupami na uchwalenie tej ustawy.* ■

K.K.

Wzrost/spadek przychodów Centrali PSB
(rok do roku)

